

Wyrok z dnia 8 maja 2008 r.

I UK 356/07

Ocena częściowej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy wymaga z reguły wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny). Natomiast ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Ocena ta ma charakter prawny i może jej dokonać wyłącznie sąd a nie biegły.

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 maja 2008 r. sprawy z odwołania Franciszka B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O.W. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 czerwca 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Decyzją z 23 listopada 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O.W. odmówił ubezpieczonemu Franciszkowi B. prawa do renty z tytułu niezdolności

do pracy, gdyż Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 18 listopada 2005 r. orzekła, że jest on zdolny do pracy. Sąd Okręgowy w Kaliszu, po rozpoznaniu odwołania Franciszka B., wyrokiem z 17 maja 2006 r. zmienił tę decyzję, w ten sposób, że przyznał odwołującemu się prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 listopada 2005 r. do 31 października 2007 r. Natomiast Sąd Apelacyjny w Łodzi, zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną wyrokiem, zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych kardiologa i endokrynologa ustalił, że odwołujący się jest nadal częściowo niezdolny do pracy w okresie od 1 listopada 2005 r. do 31 października 2007 r. z powodu rozpoznawanych u niego schorzeń, takich jak: wole mięszzowo-guzkowe niedużych rozmiarów z prawidłową czynnością hormonalną tarczycy, nadciśnienie tętnicze II stopnia według WHO, napadowe migotanie przedsionków, zmiany zwyrodnieniowe zastawki aortalnej i mitralnej nieistotne hemodynamicznie, dławica piersiowa stabilna I CCS, padaczka przewlekła.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, rozpoznając apelację organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji, ustalił - na podstawie materiału zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji - że Franciszek B. (urodzony 21 stycznia 1950 r.) ma średnie wykształcenie. Z zawodu jest technikiem elektrykiem. Od 1969 r. aż do uzyskania uprawnień do renty w 1995 r. pracował jako elektromonter. Praca na tym stanowisku była wykonywana w pozycji stojącej, wymagała dużej ruchliwości - chodzenia, schyłania się, dźwigania ciężarów, a także była wykonywana na wysokości. Była to praca na budowach, w terenie, wewnątrz i na zewnątrz pomieszczeń, w przeciągu. W październiku 1994 r. odwołujący się został zaliczony do III grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia, z przyczyn kardiologicznych. Od 15 października 1994 r., to jest od zaprzestania pobierania zasiłków z tytułu niezdolności do pracy, był on uprawniony do renty. Początkowo była to renta III grupy, a następnie z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Renta miała charakter okresowy, ostatnio została przyznana na okres od 1 listopada 2003 r. do 31 października 2005 r. Od 1 czerwca 1995 r. ubezpieczony pracuje nieprzerwanie w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku elektromontera w Zakładzie Energetycznym w K. (obecnie Energetyka K.). Ustalone przez Sąd pierwszej instancji schorzenia odwołującego się są bezsporne. Nie ograniczają one jednak jego zdolności do pracy na stanowisku elektromontera zatrudnionego przy montażu liczników, to jest pracy na wykonywanym stanowisku. Schorzenia te stanowią przeciwwskazania do ciężkiej pracy fizycznej, pracy zmianowej, na wy-

sokości. Ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy na stanowisku, na którym był zatrudniony przed uzyskaniem prawa do renty, scharakteryzowanym na karcie 13 akt rentowych, natomiast jest zdolny do pracy na stanowisku elektromontera przy montażu i naprawie liczników, to jest do pracy obecnie wykonywanej (opinia biegłych endokrynologa i kardiologa).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że definicja niezdolności do pracy, zawarta w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), nie odnosi tej niezdolności do stanowiska pracy, lecz do kwalifikacji ubezpieczonego. Stąd też, oceniając zdolność do pracy zarobkowej odwołującego się, należy mieć na względzie jego kwalifikacje oraz możliwości wykonywania pracy odpowiedniej do kwalifikacji, zważywszy na dotychczasowy przebieg zatrudnienia i wiek. Z opinii biegłych wynika jednoznacznie, że jest on zdolny do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami. Natomiast nie jest zdolny do ciężkiej pracy fizycznej, którą wykonywał przed przejściem na rentę. Ma on średnie wykształcenie, a zatem zgodnie ze swoimi kwalifikacjami nie musi wykonywać ciężkiej pracy fizycznej. Należy też mieć na względzie, że osoby ze średnim wykształceniem technicznym mają szerszy dostęp do różnych stanowisk pracy w porównaniu do osób z niższymi kwalifikacjami, to jest z wykształceniem zasadniczym, czy też tylko podstawowym. Odwołujący się nigdy nie pełnił funkcji kierowniczych, lecz wykonywał prace fizyczne odpowiadające jego kwalifikacjom zawodowym i nadal takie prace wykonuje. Przed uzyskaniem prawa do renty był zatrudniony na stanowisku elektromontera. Także po przyznaniu mu tego prawa pracuje na stanowisku elektromontera, lecz w innych warunkach. Aktualne jego zatrudnienie mieści się w ramach pracy elektromontera, ale jest pracą lekką, odpowiednią do jego kwalifikacji, a także wieku. Stąd też odnosząc ocenę ograniczenia sprawności organizmu odwołującego się do jego kwalifikacji należy stwierdzić, że jest on osobą zdolną do pracy. Sąd podkreślił, że przy kwalifikacjach odwołującego się nie musi on wykonywać ciężkiej pracy fizycznej, która jest dla niego przeciwwskazana ze względu na stan zdrowia. W tych warunkach należy uznać, że ubezpieczony jest zdolny do pracy w rozumieniu art. 12 powołanej ustawy, to jest pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, a zatem nie spełnia jednej przesłanki z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W skardze kasacyjnej, odniesionej do całości wyroku Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik odwołującego się zarzucił naruszenia prawa materialnego przez błędną

jego wykładnię, a mianowicie art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 i w związku z art. 13 ust. 1 - 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez uznanie, że Franciszek B. jest zdolny do pracy na stanowisku elektromontera, lecz w innych warunkach, a „aktualne zatrudnienie ubezpieczonego mieści się w ramach pracy elektromontera, ale jest pracą lekką i odpowiednią do jego kwalifikacji, a także wieku ubezpieczonego”, czyli że „odnosząc ocenę ograniczenia sprawności organizmu ubezpieczonego do jego kwalifikacji należy stwierdzić, że jest on osobą zdolną do pracy”, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów, w szczególności art. 12 ust. 3 powołanej ustawy prowadzi do wniosku, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji, gdyż w znacznym stopniu utracił on zdolność do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji posiadanych przed naruszeniem sprawności organizmu.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: (-) art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego - przeprowadzenie oceny dowodu w postaci opinii biegłych w sposób lakoniczny, wybiórczy i odnoszący się do poszczególnych tez tej opinii bez ustosunkowania się do twierdzeń odmiennych i wniosków końcowych z tej opinii wynikających, częściowo w sposób teoretyczny w oderwaniu od występującego w sprawie stanu faktycznego, a także w oderwaniu od podstawowej przesłanki istotnej dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy - wynikającej z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, tj. w oderwaniu od tego, czy ubezpieczony w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji; (-) art. 278 § 1 k.p.c., przez dokonanie ustaleń niezgodnie z opinią biegłych co do faktów, których ustalenie wymaga wiadomości specjalnych przez uznanie, że ubezpieczony jest zdolny do pracy na stanowisku elektromontera, podczas gdy z uzupełniającej opinii biegłych wynika jednoznacznie, że Franciszek B. - „odwołujący się jest nadal po dniu 31.10.2005 r. częściowo niezdolny do pracy”; (-) art. 286 k.p.c., przez niezażądanie przez Sąd drugiej instancji dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych w razie kwestionowania wyników dotychczas złożonej w sprawie opinii biegłych lub stwierdzenia rozbieżności w pierwotnie złożonej opinii biegłych w stosunku do wyników opinii uzupełniającej, bądź przez nieskorzystanie z przepisu art. 386 § 4 k.p.c. i nieuchylenie zaskarżonego apelacją przez organ rentowy wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych jako sądu pierwszej instancji i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu SAądowi.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez przyznanie odwołującemu się renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy nadal, to jest na okres od 1 listopada 2005 r. do 31 października 2007 r., i zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje,

W uzasadnieniu skargi, argumentując zarzut naruszenia art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wskazano w szczególności, że Sąd Apelacyjny, zmieniając zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji, abstrahował od poziomu kwalifikacji i stopnia utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Przed i po uzyskaniu prawa do renty ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku elektromontera, lecz w innych warunkach. Jego aktualnie zatrudnienie jest pracą lekką i odpowiednią do jego aktualnych kwalifikacji, które jednakże uległy znacznemu ograniczeniu i zubożeniu. Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę, że Franciszek B. miał wcześniej szczególnego rodzaju kwalifikacje, podlegające okresowej kontroli. W wyniku egzaminu złożonego 10 kwietnia 1990 r. przed komisją egzaminacyjną spełniał on dodatkowe wymagania kwalifikacyjne w zakresie gospodarki energetycznej i mógł prowadzić eksploatację na stanowisku eksploatacji: sieci elektroenergetycznych (linii napowietrznych, linii kablowych, stacji, transformatorów, instalacji), urządzeń prostownikowych, kondensatorów energetycznych, elektrycznych urządzeń napędowych, urządzeń oświetlenia elektrycznego, elektrycznych urządzeń w wykonaniu przeciwwybuchowym, aparatur kontrolno - pomiarowych oraz urządzeń i instalacji automatycznej regulacji, sterowania i zabezpieczeń dla wszystkich tych urządzeń z ograniczeniem do 20 kV, a nadto mógł wykonywać prace kontrolno - pomiarowe i prace montażowe. Aktualnie posiada świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci na stanowisku eksploatacji do 1 kV. Wynika stąd, jak znacznemu zawężeniu uległy jego kwalifikacje. To zawężenie kwalifikacji wiąże się ze znacznym ubytkiem uposażenia odwołującego się. Przed przejściem na rentę jego zarobki wynosiły około 146% przeciętnego wynagrodzenia pracowników w gospodarce narodowej, a aktualnie znajdują się one na poziomie około 70 - 80% tego wynagrodzenia. Podkreślić przy tym należy, że do czasu przejścia w 1995 r. na rentę ubezpieczony przepracował 25 lat w jednym zakładzie pracy. Wiele wysiłku wymagało, by znalazł zatrudnienie uwzględniające

jego stan zdrowia wymagający pracy siedzącej bez schylania się i bez dźwigania ciężarów (jeśli nie mówić o pozwoleniu na podnoszenie ciężarów do 3 kg) i „bardzo wąskie uprawnienia kwalifikacyjne wynikające właśnie z tego stanu zdrowia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej zostały oparte na obydwu podstawach wynikających z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W pierwszej kolejności rozważenia wymagała zatem podstawa naruszenia przepisów postępowania, jako zmierzająca do zakwestionowania prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Zarzuty te okazały się nietrafne.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., należy wskazać, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W tej sytuacji, zgodnie z ustalonym i jednolitym orzecnictwem oraz poglądami doktryny Sąd Najwyższy nie może rozważać i oceniać zasadności kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Bezpodstawne są także pozostałe zarzuty procesowe, dotyczące - podobnie jak zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. - dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny opinii biegłych. Pierwszy z nich dotyczy naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., przez dokonanie ustaleń niezgodnie z opinią biegłych co do faktów, których ustalenie wymaga wiadomości specjalnych przez uznanie, że ubezpieczony jest zdolny do pracy na stanowisku elektromontera, podczas gdy z uzupełniającej opinii biegłych wynika jednoznacznie, że Franciszek B. - „odwołujący się jest nadal po dniu 31.10.2005 r. częściowo niezdolny do pracy”. Przed rozpatrzeniem tego zarzutu należy przypomnieć, że art. 278 § 1 k.p.c. stanowi, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia opinii. Nie budzi wątpliwości, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAP 2001 nr 19, poz. 597; 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 56, poz. 97 oraz powołane w nim orzecznictwo; z 14 marca 2007, III UK 130/06). W rozpoznawanej sprawie zarzucane w skardze naruszenie tego przepisu jednak nie wystąpiło. Sąd

Apelacyjny oparł ustalenia faktyczne i ostateczną ocenę prawną na opiniach biegłych, w tym opinii uzupełniającej z 31 marca 2006 r., zgodnych co do tego, że schorzenia odwołującego się nie ograniczają jego zdolności do pracy na stanowisku elektrymontera zatrudnionego przy montażu liczników, to jest do pracy na wykonywanym stanowisku, natomiast stanowią przeciwwskazania do pracy na stanowisku, na którym był zatrudniony przed uzyskaniem prawa do renty. W tej sytuacji to, że Sąd Apelacyjny nie podzielił konkluzji opinii uzupełniającej, w której wskazano, że „odwołujący się jest nadal po dniu 31.10.2005 r. częściowo niezdolny do pracy”, nie narusza art. 278 § 1 k.p.c. Dochodząc bowiem do wniosku, że ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami, Sąd Apelacyjny nie wyraził innego poglądu niż wynikający z opinii biegłych w kwestiach faktycznych wymagających wiadomości specjalnych (wiedzy medycznej), lecz wykorzystując wynikające z opinii ustalenia faktyczne dotyczące kwestii wymagających takich wiadomości, dokonał, na podstawie przepisów prawa materialnego prawnej oceny zdolności skarżącego do pracy. Dokonanie takiej oceny było w pełni uprawnione i nie stało w kolizji z art. 278 § 1 k.p.c. Należy bowiem stwierdzić, że jakkolwiek ocena częściowej niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, wymaga z reguły wiadomości specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny), to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm. w związku z art. 278 § 1 k.p.c.). Ocena ta ma charakter prawny, stanowiąc subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych i może jej dokonać wyłącznie sąd a nie biegły.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Skarżący nie dostrzegł, że uzupełniająca opinia biegłych została złożona na piśmie w toku postępowania w pierwszej instancji i, jak trafnie ocenił Sąd Apelacyjny, była ona w zakre-

się wymagającym wiadomości specjalnych w pełni zgodna z pierwszą opinią. W tej sytuacji, skoro Sąd nie miał wątpliwości co do ustaleń wynikających z faktów wymagających wiadomości specjalnych, nie było podstaw do żądania dalszych opinii.

Wobec powyższego należy uznać, że podstawa naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona. Z tego względu rozpoznanie skargi należy ograniczyć do oceny zasadności podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a przy tej ocenie Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Zdaniem Sądu Najwyższego, w świetle przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że wykonywana przez odwołującego się od 1995 r. praca jest zgodna z poziomem jego kwalifikacji jako elektromontera i uwzględniając, między innymi, dotychczasowy przebieg jego pracy oraz wiek, stwierdził, że jest on zdolny do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami. Natomiast podniesione przez pełnomocnika skarżącego zarzuty błędnej wykładni art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 i w związku z art. 13 ust. 1 - 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, umotywowane w uzasadnieniu jedynie w zakresie dotyczącym art. 12 ust. 3, odnoszą się do stanu faktycznego przyjętego wyłącznie w skardze kasacyjnej i niemającego oparcia w wiążących Sąd Najwyższy ustaleniach przyjętych w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku. Co więcej, fakty mające potwierdzać wywody skargi, zwłaszcza dotyczące specjalnych kwalifikacji skarżącego, zostały po raz pierwszy wskazane w skardze kasacyjnej, a odwołujący się nie zgłaszał ich, ani nie występował z odpowiednimi wnioskami dowodowymi w tym zakresie, w toku postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji. W tym stanie rzeczy przedstawione wyżej zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego nie mają na celu wykazania ich błędnej wykładni, lecz zakwestionowanie oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd Apelacyjny.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====